

100 lat Kogutka na Freta

Jubileusz rozpoczęcia produkcji leku w Warszawie

W 2020 roku mija 100 lat od momentu, gdy w aptece mieszczącej się na parterze kamienicy przy ul. Freta 16 rozpoczęła się produkcja tzw. proszków z kogutkiem. Był to jeden z najbardziej popularnych leków w międzywojennej Polsce. Miał silne działanie przeciwbólowe i przeciwgorączkowe. Był używany m.in. do uśmierzania bólów głowy, zębów, dolegliwości reumatycznych, a także przy grypie i przeziębieniach. Formuła tego leku, nazwanego „Migreno-Nervosin”, została opracowana przez magistra farmacji Adolfa Mateusza Gąseckiego (1868-1952), który w 1903 r. rozpoczął jego produkcję w aptece w Płocku przy ul. Kolegialnej 5. W preparacie znajdowały się: kwas acetylosalicylowy (najbardziej znana nazwa handlowa tej substancji to aspiryna), fenacetyna, kofeina (pochodząca z wyciągu z guarany, łac. *Paulinia sorbilis*) oraz licoben.



[Zdjęcie saszetki z przodu i z tyłu].

Dla ochrony przed wilgocią oraz zachowania właściwości leczniczych proszki umieszczane były podwójnym opakowaniu: wewnętrznym ceratowym oraz zewnętrznym papierowym. Od 1911 roku w oficjalnej nazwie preparatu pojawił się „kogutek”, a wizerunek tego ptaka stał się oficjalnym znakiem handlowym. Produkowano go w opakowaniach po 12, 50, 250, 500 oraz 1000 sztuk



[Zdjęcie opakowania z Muzeum Warszawy].

W najbardziej popularnej postaci, czyli proszku, był wysypywany na język i popijany wodą, najlepiej zakwaszoną sokiem z cytryny, gdyż w ten sposób wzmacniane było działanie preparatu. Zalecaną dawką była jedna lub dwie saszetki dziennie. Od 1930 r. Migreno-Nervosin był dostępny również w postaci tabletek. Preparat był często podrabiany, dlatego producent zwracał uwagę, aby „żądać” (jak się wówczas mawiało) preparatu wyłącznie w oryginalnym opakowaniu. W 1919 r. Gąsecki kupił aptekę w Warszawie, na Nowym Mieście przy ul. Freta, należącą wcześniej do rodziny Tugutów. W następnym roku zaczął wytwarzać ten lek w Warszawie.



[Zdjęcie ulicy Freta z Muzeum Narodowego].

Popularność proszku z kogutkiem sprawiła, że jego twórca po kilku latach działalności w stolicy znacznie zwiększył skalę produkcji. W 1926 roku rozpoczął działanie 3-piętrowy dom fabryczny przy ul. Belgijskiej 7, przekształcony w 1935 roku w Mokotowską Fabrykę Chemiczno-Farmaceutyczną Adolf Gąsecki i Synowie S.A. Biura początkowo mieściły się w kamienicy przy ul. Leszno 41. Asortyment przedsiębiorstwa stale się rozszerzał. Firma wprowadziła na rynek ok. 180 produktów farmaceutycznych, oznaczanych marką „AGE” oraz kogutkiem stosowanym jako znak ochronny, m.in.: Biophytol i Ferro-Biophytol (preparaty z fosforem, o działaniu wzmacniającym, drugi z nich zawierał również żelazo), Jodogen (preparat jodowy o działaniu uspokajającym), Biotonin (stosowany przy m.in. anemii i braku apetytu), tabletki z solą emską (na chrypkę i kaszel) i Lumbagol (używany przy bólach dolnej części kręgosłupa)



[Zdjęcia opakowań po preparatach: Biophytol, Ferro-Biophytol, Biotonin i Lumbagol – eksponaty zostaną nam wypożyczone z Muzeum Warszawy].

Pod koniec lat 30. firma Gąseckich stała się już trzecim przedsiębiorstwem farmaceutycznym w Polsce pod względem wielkości produkcji, po dwóch innych warszawskich firmach: Przemysłowo-Handlowych Zakładach Chemicznych Ludwik Spiess i Syn S.A. oraz Towarzystwie Przemysłowo-Chemiczno-Farmaceutycznym d. Magister Klawe S.A. Twórca proszku z kogutkiem konsekwentnie, przez kilkadziesiąt lat zwiększał sprzedaż oraz promocję tego leku, który przyniósł mu największą sławę i pieniądze. Dla przykładu, w 1937 r. łączna produkcja w zakładach Gąseckiego wynosiła ok. 107,5 ton, z czego ponad 19 ton stanowiły proszki z kogutkiem (dla porównania, produkcja kosmetyków w zakładach Gąseckiego wynosiła wówczas niespełna 0,5 tony). Do tego roku wytwarzanie proszków z kogutkiem została już całkowicie zmechanizowana. W 1939 r. w warszawskich zakładach Gąseckiego pracowało prawie 300 osób. O tym, że właściciel troszczył się o swoich pracowników, świadczy m.in. fakt, że w zakładach przy ul. Belgijskiej funkcjonowała również Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, żłobek, tania stołówka, a także kasa pożyczkowa. W 1939 r. spółka została nagrodzona złotym medalem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu za działalność na polu przemysłu oraz handlu farmaceutycznego.

Proszek z kogutkiem był jednym z najintensywniej reklamowanych preparatów leczniczych w II Rzeczypospolitej: w prasie, radiu, na ulotkach i plakatach





[Zdjęcie plakatu, termometru, lusterka, zdjęcia reklam prasowych].

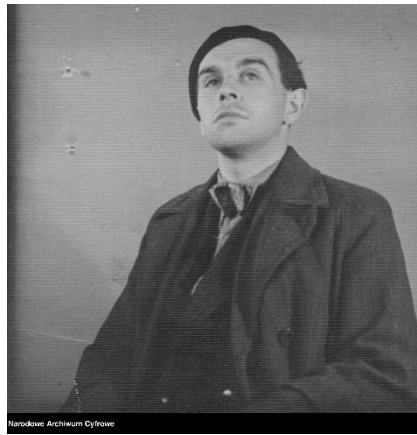
Popularyzowała go m.in. piosenka w wykonaniu Adama Astona, jednego z najbardziej popularnych artystów okresu międzywojennego (1902-1993)

[Zdjęcie Adama Astona ?]

Dziś taki świat,
 że każdy rad
 dożyć chciałby w zdrowiu do sędziwych lat
 Kto sekret zna
 o zdrowie dba
 ten zawsze szczęście, radość, humor w życiu ma.
 Ja zdrowie mam,
 bo sekret znam
 i jeśli chcecie wiedzieć to go zdradzę wam,
 Więc w doli złej
 W chorobie swej
 Wysłuchać zechciej rady mej
 Ref.
 Gdy ci w głowie szumi wódka „Miro”
 Masz ból głowy, zębów, grypę też
 Przyjmij „kogutka” a wnet troski zginą

Więc po niego do apteki spiesz
 Słynne są kogutki Gąseckiego
 Zna je już wszędzie cały kraj
 Noś je wciąż przy sobie
 Świetne są w chorobie
 Proszek ten to życia raj.

O kogutku wspomniał również Konstanty Ildefons Gałczyński (1905-1953) w wierszu *Muzie nóżki całuję* (1936 r.)



[Zdjęcie Gałczyńskiego?]:

"Kogutek"? nie uleczy.
 Przyjaciół? nie pocieszy.
 Nie ma przyjaciół.

Rannyś? Ten świat jest borem,
 rąbałbyś bór toporem,
 toś się i zaciął.

Leżysz. Wokół mchy ciche.
 Igrają gwiazdy dziwne
 z gałęzmi.

"Kogutek" nie uleczy.
 Przyjaciół nie pocieszy.

Uwierz mi.

Co pomoże? A ja wiem:

tu pomoże stary sen,

stara bajda;

Jeśliś jak garnek pęknał, ona cię skleci,
jeśliś nadzieję utracił, wpłyniesz na morze nadziei
na wszystkich żaglach.

"Nastawienia" społeczne? Dla karzełeków,

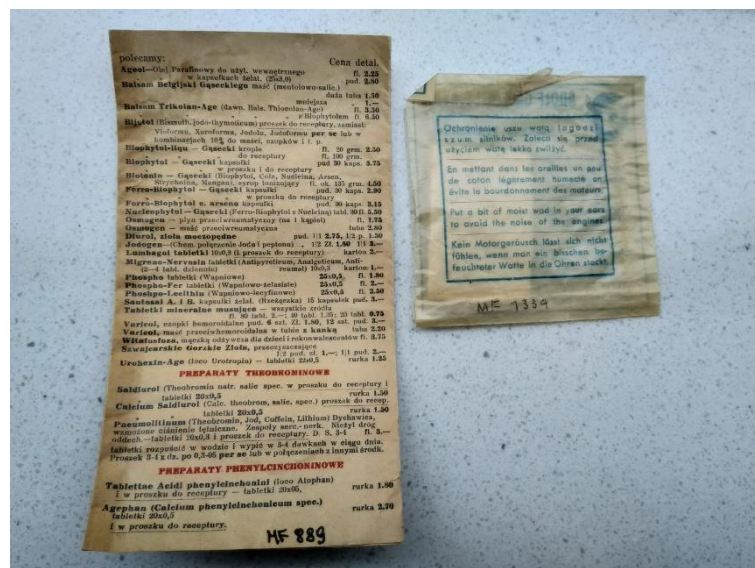
Recenzje niedorzeczne? Dla zgiełku.

Poeto, pluń gdzie komuna, sanacja i endecja.

Tylko ona cię zbawi, przeklęta i jedyna -

i na gwiazdy wyprawi, rytm święty, mowa inna -
poezja.

Proszek z kogutkiem należał również do polskich marek najlepiej rozpoznawalnych w świecie. Został zarejestrowany w kilkudziesięciu państwach, w tym w USA oraz w Australii. Eksportowano go m.in. do Ameryki Południowej oraz do Azji. Przedsiębiorstwo prowadzone przez Gąseckich miało przedstawicielstwa oraz składy produktów farmaceutycznych w USA, Brazylii, Grecji, Palestynie, Rumunii oraz na Węgrzech



[Zdjęcie opakowań preparatów Gąseckiego przeznaczonych na rynek zagraniczny].

W 1939 roku rozpoczęto budowę dużego zakładu produkcyjnego w Pruszkowie, przy ul. Ołówkowej 44, w skład którego miało wejść pięć nowoczesnych pawilonów. M.in. zamierzano tam produkować witaminę C oraz preparaty sulfamidowe (mają one działanie bakteriostatyczne, tzn. hamują wzrost i podział komórek bakterii).

Wybuch II wojny światowej pokrzyżował dalsze ambitne plany rozwoju firmy Gąseckiego, a podczas Powstania Warszawskiego jego zakłady uległy częściowemu zniszczeniu. Firma została przejęta przez państwo w 1950 roku; kontrola nad nią została powierzona Zjednoczonym Zakładom Przemysłu Farmaceutycznego; w następnym roku przekształcono ją w Warszawskie Zakłady Surowców Zielarskich, w 1959 r. nazwa została zmieniona na Warszawskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” (w 1958 r. siedziba firmy została przeniesiona do Pruszkowa).

Paracelsus (właściwie Philippus Aureolus Teophrastus Bombastus von Hohenheim, 1493-1541), słynny szwajcarski lekarz, filozof i alchemik stwierdził, że wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną, decydująca bowiem jest dawka (*Omnia sunt venena, nihil est sine veneno. Sola dosis facit venenum*).



[Ilustracja przedstawiająca Paracelsusa]

Proszek z kogutkiem bynajmniej nie należał w tym względzie do wyjątków. Chociaż przynosił szybką ulgę w bólu, jego regularne zażywanie mogło wiązać się z poważnymi skutkami ubocznymi, wynikającymi przede wszystkim z obecności fenacetyny w preparacie. Substancja ta w 1996 r. została wycofana z użycia w Polsce, ponieważ okazało się, że może m.in. wywoływać raka, uszkadzać nerki i wątrobę i szpik kostny, a także wywoływać uczulenia, a jej długotrwałe używanie wiązało się również z ryzykiem uzależnienia. Fenacetyna wchodziła w skład m.in. popularnych po wojnie tabletek „z krzyżykiem” od bólu głowy (zawierały one również kwas acetylosalicylowy oraz kofeinę, więc ich skład był zbliżony do preparatu Gąseckiego). Niektóre osoby były tak silnie uzależnione od proszków z kogutkiem, że zażywały je nawet co godzinę. Od tego leku uzależnieni byli między innymi Władysław Strzemiński (1893-1952), malarz, teoretyk sztuki i publicysta oraz jego żona, rzeźbiarka Katarzyna Kobro (1898-1951)

[Zdjęcie Strzemińskiego i Kobro?].

Marcin Dolecki

Bibliografia:

Iwona Arabas, Anita Chodkowska, *Krótką historią reklamy farmaceutycznej. Kto sekret zna ten o zdrowie dba*. „Farmacja Polska”, 65, 2009, s. 41-45.

Bronisław Czerwiecki, *Lexicon Specficorum Współczesnej Terapii Polskiej*, Warszawa 1950, s. 161.

Małgorzata Czyńska, *Kobro. Skok w przestrzeń*, Wydawnictwo Czarne 2015.

Teodor Kikta, *Przemysł farmaceutyczny w Polsce (1823-1939)*, Warszawa 2007.

Zarządzenie Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 12 maja 1950 r. w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwami, „Monitor Polski” nr A-62/ poz. 723-727. Tekst dostępny w internecie:

<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19500620724/O/M19500724.pdf>

Katarzyna Sudoł, *Historia rozwoju farmacji stosowanej na podstawie reklamy farmaceutycznej w latach 1875 - 1939 na polskim rynku* (praca doktorska, 2017)

Paula Alaborska, *Dlaczego kurek nie boli głowy?* Tekst dostępny w internecie:

[Dlaczego kurek nie boli głowy? | nazdrowie.pl](http://nazdrowie.pl)

[Od Spiessów do Polfy, czyli polskie pigułki w pigułce - Puls Biznesu - pb.pl](http://pulsbiznesu.pl)

Weronika Szerle: *Dlaczego kurek nie boli głowy? Bo zażywają Kogutka. Kilka słów o najpopularniejszym środku przeciwbólowym w przedwojennej Polsce.* Tekst dostępny w internecie:

[historiomat: proszek z kogutkiem - historiomat: proszek z kogutkiem - Historiomat - Wiedza - HISTORIA: POSZUKAJ](#)

[Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. Muzeum za zamkniętymi drzwiami. \(umb.edu.pl\)](#)

["Kogutek" - cudowny polski lek, który dawał szczęście - WP Tech](#)

Ulotka Warszawskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” w Pruszkowie, wydania z okazji 60-lecia istnienia firmy:

[Herbapol www.pdf](#)

[Paracetamol zamiast fenacetyny - Archiwum Rzeczypospolitej \(rp.pl\)](#)